

**Oświadczenie złożone
przez senatora Roberta Dowhana
na 10. posiedzeniu Senatu
w dniu 13 maja 2020 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Andrzeja Adamczyka

Panie Ministrze!

Dziękuję za odpowiedź na moje oświadczenie senatorskie złożone podczas 3. posiedzenia Senatu RP X kadencji, w dniu 15 stycznia 2020 r. Odpowiedzi tej udzielono mi 1 marca 2020 r. (znak sprawy DTD-4.054.1.2020).

Pozwolę sobie jednak nie zgodzić się z zawartym w wymienionym piśmie stwierdzeniem, że kierowcy w Europie są przyzwyczajeni, że to kolor żółty samochodowy oznacza zmianę kierunku jazdy, a nie kolor czerwony, i że zmiana w tym zakresie mogłaby w konsekwencji prowadzić do pogorszenia bezpieczeństwa na drogach. Przyzwyczajenia należy zmieniać wraz z przepisami, które ciągle ulegają zmianie. Taka sama sytuacja dotyczyła kiedyś trzeciego światła stop. W Polsce takiego dodatkowego oznaczenia długo nie było, podczas gdy w innych krajach europejskich już ono funkcjonowało.

Pulsacyjne czerwone światło kierunkowskazu w większym stopniu działa na zmysły, bardziej zwraca uwagę na drodze, lepiej odróżnia się od światła słonecznego. W USA, Kanadzie czy innych krajach światła te mogą być w obydwu kolorach i nie wpływa to na poziom bezpieczeństwa na drogach. Tym, co stwarza realne niebezpieczeństwo, są zaś zapisy dotyczące możliwości rejestracji tzw. anglików. Wobec tego argumentacja zawarta w odpowiedzi jest dla mnie niestety nie do przyjęcia.

Proponuję, aby dla podniesienia poziomu bezpieczeństwa wprowadzono zakaz sprowadzania z zagranicy pojazdów starszych niż np. 5 czy 7 lat. Technologia w zakresie bezpieczeństwa i ekologii postępuje tak szybko, że sprowadzanie takich samochodów, nierzadko wraków, przynosi skutki gorsze niż te, które mogłoby spowodować dopuszczenie czerwonego światła kierunkowskazu, widocznego tak samo – a może nawet bardziej – jak światło pomarańczowe. Gdyby tak nie było, pojazdy uprzywilejowane posługiwałyby się tylko żółtymi czy pomarańczowymi sygnalizatorami.

Jednocześnie proszę o odpowiedź na pytanie dotyczące przepisów o obowiązku włączania świateł drogowych czy świateł mijania w terenie zabudowanym w ciągu dnia, np. na terenie Warszawy. Jaki jest sens tego zapisu pod kątem bezpieczeństwa?

Załączam treść oświadczenia złożonego podczas 3. posiedzenia Senatu.

Z poważaniem
Robert Dowhan